

poniedziałek, 17.01.2022

Wzajemne przenikanie [Mk 2, 18-22]

Uczniowie Jana i faryzeusze mieli właśnie post. Przyszli więc do Jezusa i pytali: «Dlaczego uczniowie Jana i uczniowie faryzeuszów poszczą, a Twój uczniowie nie poszczą?». Jezus im odpowiedział: «Czy goście weselni mogą pościć, dopóki pan młody jest z nimi? Nie mogą pościć, jak długo mają wśród siebie pana młodego. Lecz przyjdzie czas, kiedy zabiorą im pana młodego, a wtedy, w ów dzień, będą pościć. Nikt nie przyszywa łąty z surowego sukna do starego ubrania. W przeciwnym razie nowa łąta obrywa jeszcze część ze starego ubrania i gorsze staje się przedarcie. Nikt też młodego wina nie wlewa do starych bukłaków. W przeciwnym razie wino rozerwie bukłaki. Wino się wylewa i bukłaki przepadną. Raczej młode wino należy wlewać do nowych bukłaków».

+++

"Bóg bardzo dobrze podzielił nasze życie, przeplatając okresy radości porami powagi" - to słowa mojego ulubionego patrona, błogosławionego Piotra Jerzego Frassatiego. Jak dobrze pamiętam, wypowiedział je do swojej siostry, zaraz po tym jak nie zdał ważnego dla siebie egzaminu w szkole. Podobnie jest w naszym życiu. Nie składa się on tylko z tego, co radosne i szczęśliwe, ale od czasu do czasu pojawiają się w nim momenty trudne, których nie rozumiemy: niezdany egzamin, brak pracy, choroba, zawód miłosny etc. Widzę w tych słowach także bardzo mocne nawiązanie do dzisiejszej Ewangelii. Nowe przenika się w niej z tym co zużyte, młode ze starym, post z weselem. Zauważamy pewną sinusoidę, zmienność, niestałość. Słowa Jezusa pomagają nam lepiej zrozumieć nas samych i naszą życiową drogę, którą dobrze by było, wspólnie z Nim przemierzać.

fot.: pixabay